

ROMAN DZWONKOWSKI

POLSKIE WYDAWNICTWA KATOLICKIE W SZWECJI 1945-1985

Powojenna Polonia szwedzka powstała w wyniku trzech głównych, bardzo od siebie różniących się, fal emigracyjnych. Pierwsza, wojenna i bezpośrednio powojenna, składała się z byłych więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych w liczbie ok. 14 tys., przyjętych na leczenie i rekonwalescencję przez Szwedzki Czerwony Krzyż oraz z niewielkiej grupy żołnierzy i pracowników polskich placówek dyplomatycznych. Pozostało z niej w Szwecji na stałe ok. 2 tys. osób. Emigracja polityczna z końca lat sześćdziesiątych, licząca ok. 5 tys. osób, była drugą falą wychodźstwa, jaka tu dopłynęła. Do trzeciej, najliczniejszej, i mającej przede wszystkim charakter zarobkowy, która liczbę emigrantów z Polski podniosła do zgorą 25 tys. /w 1985 r./, należą przybysze z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych¹.

Warto zwrócić uwagę, że od pierwszych lat powojennych do chwili obecnej Polacy stanowią bardzo poważny procent wierznych Kościoła katolickiego w Szwecji, do którego należy tu niewiele ponad 1% mieszkańców kraju. W ciągu ostatnich 40 lat liczebność tego Kościoła wzrosła z 7 tys. w 1945 r., do 120 tys. w 1985 r. Przyrost ten jednak jest przede wszystkim wynikiem napływu tu katolików z ponad 50 różnych krajów. W stosunku do Szwedów liczą oni w tej chwili /1985 r./ 80% wierznych. Polacy stanowią wśród tych ostatnich największą liczebnie grupę narodową.

Szybko rosnąca liczba emigrantów z Polski w ostatnim okresie stworzyła niełatwy do rozwiązania problem zapewnienia im należytej, rodzimej opieki religijnej. Wprawdzie pracuje tu już 16 polskich księży i ok. 40 sióstr zakonnych /1985 r./, lecz tylko trzech z nich oddaje się wyłącznie pracy wśród Polaków. Według zgodnej opinii duszpasterzy najnowsza emigracja stosunkowo mało interesuje się życiem religijnym i tylko niewielka, sięgająca niekiedy najwyżej kilku-

nastu procent jej część spełnia zwykle praktyki religijne /niedzielna msza św., korzystanie z sakramentów św./. Jest rzeczą charakterystyczną, że podobną postawę obserwuje się również, gdy chodzi o zainteresowanie życiem społecznym² i kulturalnym oraz polskim wychowaniem dzieci. Na opłacane przez szwedzkie władze gminne, a więc bezpłatne dla emigrantów, nauczanie języka polskiego w szkołach i przedszkolach tylko 8% rodziców zgłasza swoje dzieci³.

Działalność wydawnicza polskiej emigracji w Szwecji była zawsze stosunkowo skromna, a żywot ukazujących się tu czasopism bywał krótki⁴. Tylko jedno z nich miało interesujący nas tu charakter religijny. Był nim wydawany w Lund, w latach 1946-1950, z inicjatywy i pod redakcją Bożysława Kurowskiego dwutygodnik "Znak" /pierwszy numer ukazał się 13 X 1946 r./. Pismo, jakkolwiek tylko powielone, miało ilustrowaną, estetyczną szatę graficzną i liczyło od 12 do 24 stron. Przez cały czas miało stosunkowo wysoki poziom i zdecydowaną katolicko-społeczną orientację. Redakcja stawiała sobie za cel dotarcie do środowisk polskich w całej Skandynawii. Zasięg pisma był jednak ograniczony ze względu na niski, bo wynoszący 700 egzemplarzy nakład /w latach 1946-1948/, z którego połowa rozsyłana była bezpłatnie do byłych więźniów obozów koncentracyjnych, przebywających w szpitalach i sanatoriach na terenie Szwecji⁵.

"Znak" ukazywał się dzięki /głównie/ finansowej pomocy administratora apostolskiego ze Sztokholmu, bp. J. E. Muelle-ra. Trudności finansowe i konkurencja polskiej prasy religijnej z Francji i Wielkiej Brytanii oraz emigracja ogromnej większości Polaków ze Szwecji sprawiły, że "Znak" po ukazaniu się 61 numerów przestał się ukazywać w 1950 r.⁶

W ciągu 4 lat swego istnienia czasopismo, pomimo ograniczonego zasięgu, odegrało bardzo pozytywną, jednoczącą rolę w środowisku polskiej emigracji, szczególnie na południu Szwecji. Jej dowodem była działalność skupionej wokół redakcji, ideowej grupy emigrantów, która powołała do życia "Komitet Pomocy Dziecku Polskiemu w Kraju". "Znak" patronował przez cały czas swego istnienia zbieraniu funduszy i przesyłaniu darów do Polski. Akcja ta objęła także grupę Szwedów, przyjaciół Polski. Zapoczątkowana bezpośrednio po wojnie miała się ona przedłużyć na lata pięćdziesiąte oraz sześćdziesiąte

i na nowo została podjęta w latach osiemdziesiątych⁷. Społeczna i religijna rola "Znaku" bardzo pozytywnie oceniły emigracyjne pisma polskie z Francji i Wielkiej Brytanii⁸.

W 1983 r. były redaktor "Znaku", B. Kurowski, zaczął wydawać w Lund /technika fotokopii/ kilkunastostronicowy, nieperiodyczny biuletyn informacyjny pt. "Na Posterunku". Wśród sześciu czasopism polskich o charakterze czysto politycznym, wychodzących obecnie w Szwecji /1985/, wyróżnia się on problematyką religijną i historyczną. Ten ostatni dotyczy jednak głównie działalności powojennej emigracji polskiej w tym kraju. Ma to na celu odpowiedź na zarzuty podnoszone niekiedy przez Polaków z ostatnich fal wychodźstwa, będące wynikiem nieznamomości emigracyjnych dziejów polskich w Szwecji, że emigracja ta niczego nie dokonała⁹.

Wspomnianą tematykę ilustruje m.in. zestawienie bibliograficzne pt. "Polonica Lundunensia Catholica", podane w 7/1983/ i 10/1984/ numerze "Na Posterunku". Ukazuje on działalność grupy osób związanych z redakcją "Znaku" w dziedzinie wydawniczej. Miała ona na celu zarówno oddziaływanie religijne na Polaków w Szwecji, jak i popularyzację w społeczeństwie miejscowym polskiej kultury katolickiej, a także przybliżenie Polakom religijnej problematyki szwedzkiej. Zestawienie liczy kilkanaście pozycji. Na odnotowanie zasługuje kilka z nich o najszerszym zasięgu.

1. Wydana w 1961 r. w języku szwedzkim "Droga Krzyżowa dla pracowników pióra" kard. Stefana Wyszyńskiego¹⁰ oraz inna, znana z wielu wydań polskich w kraju, tegoż autora "Droga Krzyżowa"¹¹.

2. Broszura w języku polskim i szwedzkim pt. "Tysiąclecie chrześcijaństwa w Polsce 966-1966" autorstwa B. Kurowskiego¹².

3. Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej /15, 5-21, 7^{cm}/13, który ukazał się nakładem "Znaku" w 1947 r. i został przyjęty przez emigrantów jako polski symbol religijny. Jeszcze na początku lat osiemdziesiątych spotykało go się w domach Polaków z bezpośrednio powojennej emigracji.

Staraniem B. Kurowskiego i związanej z jego czasopiśmem grupy osób ukazało się w katolickiej prasie szwedzkiej, w latach 1946-1979, wiele wspomnień ukazujących życie religijne Polaków w obozach koncentracyjnych, a w prasie polskiej wy-

chodzącej we Francji i Wielkiej Brytanii publikowano tłumaczenia tekstów z prasy szwedzkiej, poświęconych problematyce polskiej.

Duży rozgłos zdobyła sobie, tłumaczona przez B. Kurowskiego na język polski, autobiografia znanego w Szwecji konwertyty na katolicyzm i wielkiego przyjaciela Polski, barona Gustawa Armfelta, pt. "Moja droga do katolicyzmu"¹⁴, będąca niezastąpionym wprowadzeniem w religijną specyfikę tego kraju¹⁵.

Niewątpliwą zasługą grupy Polaków z Lund, wśród których najbardziej czynnym był B. Kurowski, stanowił fakt, iż na łamach katolickiej /a niekiedy i innej/ prasy szwedzkiej pojawiła się problematyka polska. Było to znakiem czynnego włączenia się tego grona osób w życie Kościoła i społeczeństwa miejscowego. Postawa ta zdobyła Polakom pierwszej fali emigracji dużą sympatię wśród Szwedów i znacznie poszerzyła ich ograniczone skądinąd możliwości działania na rzecz sprawy polskiej¹⁶. Fakt, że grupa skupiona wokół "Znaku" należała do inteligencji i bariera językowa zasadniczo nie była przeszkodą w kontaktach ze społeczeństwem /wspólnym językiem był najczęściej niemiecki i francuski/ miał, obok ideowej postawy zainteresowanych, decydujące znaczenie.

Na koniec należy wspomnieć o inicjatywach niektórych duszpasterzy polskich wydawania biuletynów parafialnych. Są to jednak, jak się zdaje, dopiero pierwsze próby w tej dziedzinie¹⁷.

Wśród ponad 20 czasopism polskich, które ukazywały się w Szwecji w latach 1945-1985¹⁸, prasa religijna w postaci jednego w zasadzie i wychodzącego tylko w ciągu kilku lat czasopisma o niewielkim zasięgu - przedstawia się niezwykle skromnie. Jednocześnie jednak, jak żadna z innych grup emigrantów skupionych wokół różnych czasopism, środowisko związane ze "Znakiem" może się wykazać osiągnięciami społecznymi w dziedzinie charytatywnej na rzecz Polski oraz działalnością społeczno-kulturalną i religijną w środowisku emigrantów i wśród społeczeństwa szwedzkiego¹⁹. Trudną do określenia, lecz niewątpliwie ważną, humanitarną rolę odegrało pismo w życiu Polaków, byłych więźniów obozów koncentracyjnych, przebywających w latach powojennych w sanatoriach i szpitalach szwedzkich, dokąd połowa jego nakładu była - jak wspomniano - bezpłatnie rozsyłana.

PRZYPISY

¹ Powyższe dane liczbowe oparte są na różniących się niekiedy ocenach szacunkowych, przyjmowanych w środowiskach polskich w Szwecji. Dane oparte na spisach cudzoziemców nie są w pełni miarodajne, gdyż pomijają Polaków naturalizowanych.

² Por. S. T. Jaka jest ta emigracja? "Słowo Kongresu" 1983 nr 20 s. 6-7 Sztokholm. Na temat życia religijnego pierwszej fali emigracji polskiej w Szwecji zob.: Mówi Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Szwecji. W: Panorama emigracji polskiej. Paryż 1968 s. 98-99.

³ Sr. S. Stowarzyszenie Polek proponuje. "Na Posterunku" 1984 nr 3. Lund /pismo powielane/.

⁴ Jej zwięzyk rys historyczny do 1960 r. podaje Literatura polska na obczyźnie 1940-1960 /Pod. red. T. Terleckiego. T. 2. Londyn s. 415-417/. Pełne dane na ten temat do końca lat sześćdziesiątych zob.: J. K o w a l i k. Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami kraju od września 1939. T. 1-4. Lublin 1976.

⁵ Aneks do 7. numeru biuletynu "Na Posterunku" /1984/ "Znak" 2:1947 nr 2 s. 2. Notatka redaktora, B. Kurowskiego.

⁶ W końcowym okresie ukazywał się jako miesięcznik, w nakładzie 400 egzemplarzy. Cenną pomocą w wydawaniu pisma było poparcie, częściowo także finansowe, baronowej Józefy Armflat z d. Pomian-Hajdukiewicz, obywatelki szwedzkiej, która była formalnie jego wydawcą. Por. B. K u r o w s k i. Polonia szwedzka w Kościele katolickim 1945-1981. Lund s. 11-12 /mps/. Komplet pisma znajduje się w Bibliotece Polskiej w Paryżu.

⁷ Tamże s. 12-13. Potwierdzają to relacje zebrane przez autora w Lund w marcu i kwietniu 1985 r.

⁸ Por. "Placówka" 1950 nr 86 Paryż; "Gazeta Niedzielną" 15 XII 1950. Londyn. Por. także Aneks /jw./.

⁹ Bezpośrednią przyczyną powstania biuletynu była ulotka skrajnie lewicowej grupy polskiej /?/ rozdawana w Malmö w czasie demonstracji 12 XII 1982 r. podpisana przez III Międzynarodówkę. Zawierała ona atak na "kontrewolucyjną i wspólną" działalność Reagana, Watykanu, Wojtyły, Prymasa Polski, Andropowa, Jaruzelskiego i Wałęsy przeciwko robotnikom polskim i rewolucyjnej działalności prowadzonej przez "Solidarność" /strajki/. Por. "Na Posterunku" 1983 nr 1.

¹⁰ Korsvagsandakt. "Katolok Kyrkotidning" Stockholm 1961 nr 5-7. Tłum. B. Kurowski i Eva Berg.

¹¹ Korsvagsandakt. Przekład B. Kurowskiego i Ewy Berg. Stockholm 1963. Szereg recenzji zob. "Na Posterunku" 1984 nr 10 s. 19.

¹² Tusenarsminnet av Polen Krisnande 966-1966. Nadbitka z "Credo, Katolsk Tidskrift" 1966 z. 3 s. 102-108. Stockholm Nakład 350 egz. Broszura była dodatkowo oceniona przez prasę szwedzką. Por. np. H. S c h i l l e r. Katolsk och protestantisk. "Sydswenska Dagbladet" 1 II 1966.

¹³ Na obrazie wydrukowano fragment aktu poświęcenia na-

rodu polskiego Matce Bożej Królowej Polski z 1946 r., mający aktualną wymowę ideową.

¹⁴ Lund /Szwecja/ 1954 ss. 95. /Tytuł szwedzki: Minvag till kyrkan/. Książka została zaopatrzona przez tłumacza w bardzo wartościowe komentarze teologiczne i historyczne.

¹⁵ Por. "Na Posterunku" 1984 nr 10 oraz Aneks do numeru 7. Z inicjatywy B. Kurowskiego podjęte zostało także tłumaczenie na język szwedzki znanej książki J. Dobraczyńskiego Listy Nikodema. Ukazało się ono następnie pt. Ge Mig Dina sorger. Stockholm 1961.

¹⁶ Niezastąpionym źródłem do historii życia religijnego Polaków w Szwecji są następujące pisma polskie ukazujące się w Zachodniej Europie: "Życie" /Londyn/, "Gazeta Niedzielną" /Londyn/, "Czyn Katolicki" /Londyn/, "Horyzonty" /Paryż/, "Polska Wierna" /Paryż/, "Słowo Polskie" /Paryż/, "Myśl Polska" /Londyn/.

¹⁷ Z początkiem 1985 r. ks. P. Banat SDB zaczął wydawać w Sztokholmie biuletyn Wierzę dla miejscowego, największego w Szwecji skupiska Polaków /ok. 14 tys. osób/. Być może są one wydawane także gdzie indziej.

¹⁸ Czasopisma wydawane w Szwecji do końca lat sześćdziesiątych wymienia J. Kowalik w swej Bibliografii czasopism polskich wydawanych poza granicami kraju od września 1939 /T. 1-4. Lublin 1976/. Na początku lat osiemdziesiątych ukazywało się w Szwecji sześć czasopism polskich.

¹⁹ Por. roczniki "Znaku" z lat 1946-1950, "Na Posterunku", numery 1-10/1983-1984/ oraz wymienioną tam prasę polską w Wielkiej Brytanii i Francji.

POLISH CATHOLIC PUBLICATIONS IN SWEDEN 1945-1985

S u m m a r y

Among over twenty Polish periodicals which were being published in Sweden in the period of 1945-1985, religious publications were not very numerous. Actually there was only one biweekly "Znak". It was coming out in the years 1946-1950. However, in the following years the Polish community, concentrated round that periodical, initiated publishing religious books in Swedish. This initiative has been carried on till now. These publications have been popularizing Polish religious culture with the local society. They include over a dozen different items.